

Frances the Firefly



Świetlik
Frances

POLISH

Frances, chciała szybko dorosnąć, ale zanim to nastąpiło musiała nauczyć się kilku rzeczy...

Frances the Firefly wanted to grow up quickly, but there were one or two things she had to learn first...

Daleko, głęboko w środku lasu mieściło się Królestwo Owadów. Owady stanowiły zgraną paczkę i pracowały wspólnie aby stworzyć krainę mlekiem i miodem płynącą.

Deep in the middle of a forest far away was the Kingdom of the Insects. They were a friendly bunch who worked together to build a land where everyone had a purpose.

Pająki plotły jedwabiste, srebrzyste pajęczyny, którymi zdobiły krainę nadając jej przepychu.

The spiders spun silky, silvery webs to decorate the land and fill it with splendour.

Niezwykłe silne mrówki zajmowały się budową domów, a pszczoły pracowały w fabrykach miodu sprawiając, że każdy z mieszkańców miał wystarczająco dużo jedzenia.

The ants, who were immensely strong, built all the houses. And the bees ran the honey factories, making sure that everyone had enough delicious honey to eat.



Świeliki zaś, miały bardzo szczególne zadanie. Ponieważ potrafiły sprawić by ich ogonki świeciły, oświetlały one nocą las aby inne owady mogły widzieć w ciemności.

The fireflies had a very special job. Because they could make their tails glow, they lit up the forest at night time, so that the other insects could see in the dark.

Każdego dnia gdy słońce zachodziło za drzewami, wzbijały się one w powietrze i rozświetlały swoje ogonki jak latarki, sprawiając że było widno jak w dzień. W Królestwie nikomu nie były potrzebne żadne latarnie.

Every evening, after the sun had sunk below the trees, they flew up into the sky with their tail torches glowing, and shone like rays of sunlight. Nobody needed street lamps in the Kingdom of the Insects!



Był między nimi mały świetlik o imieniu Frances, który to bardzo chciał dołączyć do innych, by rozświetlać w nocy niebo.

There was one little firefly called Frances, who wanted to join the others in the sky at night.

Frances codziennie oglądała odlatujące świetliki, prosząc je aby pozwoliły jej dołączyć do nocnej ekspedycji. „Jeszcze nie potrafisz wystarczająco rozświetlić swojego ogonka” – odpowiadali jej.

She watched them take off and begged to go with them. But they told her she was too young. “You can’t make your tail glow brightly enough yet,” they said kindly.



„Powinam ćwiczyć aż uda mi się odpowiednio rozświetlić ogonek” – pomyślała Frances.

Trzepotała zawzięcie skrzydełkami z całej siły, ale jej ogonek ledwie co się rozświetlał.

To sprawiło, że Frances była bardzo smutna.

“I shall practise until I can make it glow properly,” she thought. She flapped her wings furiously, trying with all her might, but her tail hardly glowed at all. This made her feel very sad.

„Nie martw się Frances. Pewnego dnia będziesz na tyle duża, że dołączysz do dorosłych” – mówili. Dla Frances ten dzień wydawał się tak odległy jakby miał nigdy nie nastąpić.

The other fireflies said, “Don’t worry, Frances. One day you will be old enough to join in with the grown-ups.” Frances felt that day was so far off, it would never come.



Parę nocy później, przygnębiona Frances siedziała na skraju lasu. Nagle ktoś klepnął ją w ramie.

A few nights later, Frances was sitting on a twig in the forest, feeling very sorry for herself. Suddenly, something tapped her sharply on the shoulder.

To był Karolek karaluzek. Karolek był małym urwisem, który ciągle pakował się w kłopoty. Karolek dobrze wiedział dlaczego Frances jest taka smutna. Postanowił więc to wykorzystać i sprawić jej psikusa.

It was Charlie the Cockroach. Charlie was a naughty young insect who was always getting into trouble. He knew why Frances was upset, and he thought he would play a trick on her.





**„Mam coś ekscytującego co muszę Ci pokazać”
- powiedział Karolek. Zaprowadził ją do swojej
kryjówki, odstłonił jeden z liści i wskazał palcem.
Kryło się tam pudełko zapalek.**

“I’ve got something exciting to show you, Frances,” said Charlie.
“Come with me.” He led her to his hiding place, pushed a leaf
to one side and pointed. It was a box of matches!

**„Oh, Karolku skąd je wzięłeś?” – Zapytała Frances.
„Mama mówiła mi, że zapalaki są niebezpieczne”.**

“Oh Charlie, where did you get these?” asked Frances.
“Matches are dangerous, Mummy said so.”

**„Znalazłem je w domu na stole kuchennym”
- zachichotał Karolek.**

„Jeszcze nikt się nie zorientował, że zniknęły”.

“I found them on the kitchen table at home,” Charlie chuckled.
“And nobody has noticed that they’re missing yet.”

**Karolek zbliżył się do Frances i wyszeptał do
ucha: „Jeśli zapalisz zapalnik to będzie ona niczym
świecący ogonek. Będziesz jak dorosłe świetliki!”.**

Charlie leaned over and whispered in Frances’s ear. “If you strike one,
you can have a tail torch of your own, and be like the grown-up fireflies.”





Frances bardzo chciała dorosnąć, więc z pomocą Karolka zapalili zapałkę i nagle wszystko rozświetliło się wokół niej.

Frances wanted to be grown up, so with Charlie's help she lit the match. At once a bright glow shone all around her.

„Leć, leć” – krzyczał podekscytowany Karolek.

“Fly up, fly up with it!” yelled Charlie with delight.

Frances wzbiła się w powietrze.

„Tylko poczekajcie. Zaraz wszystkim pokażę do czego jestem zdolna” - pomyślała.

Frances flew up and up.

“Just wait till everyone sees what I can do” she thought.



Była tak podekscytowana, że nie zauważyła, że płomień robił się większy i większy, wspinał się po zapałce aż sięgnął skrzydełek.

But she was too pleased with her lovely bright light to notice that the flame was growing larger and larger. It came creeping up the match until it reached her wings and burned them.

Płomień oparzył Frances tak mocno, że ta upuściła zapałkę, która spadła w las.

The flame hurt Frances so much that she dropped the match, which fell down to the forest below.



Zapałka wylądowała na suchych liściach i chruście leżących na na ściółce leśnej, która to oczywiście zajęła się ogniem. Płomień rozprzestrzeniła się szybko i było tylko kwestią czasu zanim cały las stanął w ogniu.

The match landed on some dry leaves and twigs on the forest floor, and of course they started to burn. The flames spread quickly, and it was only a matter of minutes before the whole forest was alight.

Cała praca owadów legła w gruzach.

All the good work that the insects had done was ruined.

Zniszczone domy, fabryki miodu spalone na popiół.

The houses were destroyed, and the honey factories burnt to cinders.

Następnego ranka, kiedy w końcu udało się ugasić ogień zwołano nadzwyczajne zebranie. Wiele owadów było ciężko poparzonych w tym nasza Frances, którą cały czas strasznie bolały poparzone skrzydełka.

Next morning, when the fire had finally been put out, the insects held an emergency meeting. Many of them had been badly burned, including Frances, whose blackened wings were still very painful.

Król Chrysalis – wielki motyl który władał królestwem owadów rzekł: „Musimy odbudować nasze królestwo by ponownie było piękne jak dawniej”. Spojrzał na Frances, której było bardzo wstyd.

King Chrysalis, a grand butterfly who ruled the Kingdom of the Insects, rose to speak: “We must rebuild our land at once, and make it beautiful again.” He looked down at Frances, who was feeling very ashamed of herself.

„Mam nadzieję, że teraz rozumiesz jak niebezpieczny jest ogień” - powiedział do niej srogim głosem.

“I hope you now understand how dangerous fire can be,” he said to her in a stern voice.



Frances w rzeczywistości dostała nauczkę. Nie tylko pomagała swoim przyjaciołom w odbudowie ich domów i fabryk ale dostała także specjalne zadanie. Od czasu do czasu gromadziła razem małe owady i opowiadała im swoją historię.

Frances had indeed learned her lesson. She helped the rest of her friends rebuild the houses and factories, but she was also given a special job to do. Every now and then she gathered together all the younger insects and told them her story.

Wszyscy siedzieli i słuchali jej opowieści dlatego nie należy bawić się zapałkami.

They would sit and listen to her tale, and understand why they should never play with matches.

A co stało się z Karolkiem? - zapytacie. Został on wygnany z królestwa w niesławie. Do dzisiaj możecie go czasem zobaczyć w miasteczkach i wioskach szukającego czegoś do jedzenia.

And what about Charlie the Cockroach? He was sent away from the Insect Kingdom in disgrace. Even today, you can sometimes see him scuttling amongst the litter in towns and villages, looking for something to eat.

Pamiętaj nigdy nie baw się zapałkami lub zapalniczką.

Don't forget, never play with matches or lighters!



Pamiętaj nigdy nie baw się zapałkami lub zapalniczką.

Don't forget, never play with matches or lighters!



Punkty do zapamiętania dla dorosłych:

- **Zawsze trzymaj zapałki i zapalniczki poza zasięgiem dzieci.**
- **Nigdy nie zostawiaj dzieci samych w domu.**
- **Nigdy nie pozwól dzieciom bawić się lub zostawiać ich zabawek w pobliżu ognia.**

Points for grown-ups to remember:

- Always keep matches and lighters out of children's reach.
- Never leave children alone at home.
- Don't let children play near a fire, or leave their toys too close to a fire.

Dzieci:

Jeśli zobaczycie poniewierające się zapałki lub zapalniczkę powiedzcie o tym mamie, tacie lub innemu dorosłemu. Nigdy nie bawcie się zapałkami gdyż są one niebezpieczne i jak Frances możecie się strasznie poparzyć.

Children:

If you see matches or a lighter lying around, tell your mummy or daddy or another grown-up. You should never play with matches, as they can be dangerous and, like Frances, you could be badly burned.



www.direct.gov.uk/firekills

Published by the Department for Communities and Local Government.
© Crown copyright 2009. Printed in the UK August 2009 on paper comprising no less than 75% post-consumer waste. Product code: 9781409818168
Reference number: FS087PL

ISBN 978140981816-8

